

25.03.2020

dr iż. Tomasz Wiktorski

### **Branża meblarska straci w tym roku 17 miliardów złotych!**

- Według stanu na 25 marca 2020 szacowany spadek obrotów branży meblarskiej w 2020 roku wyniesie w wariancie optymistycznym 17 miliardów złotych czyli 35%.

- Zwolnienia zapowiedziane na dziś w branży meblarskiej sięgną 40 tysięcy etatów.

- Głównym powodem kryzysu jest zablokowanie popytu w Polsce i innych krajach europejskich.

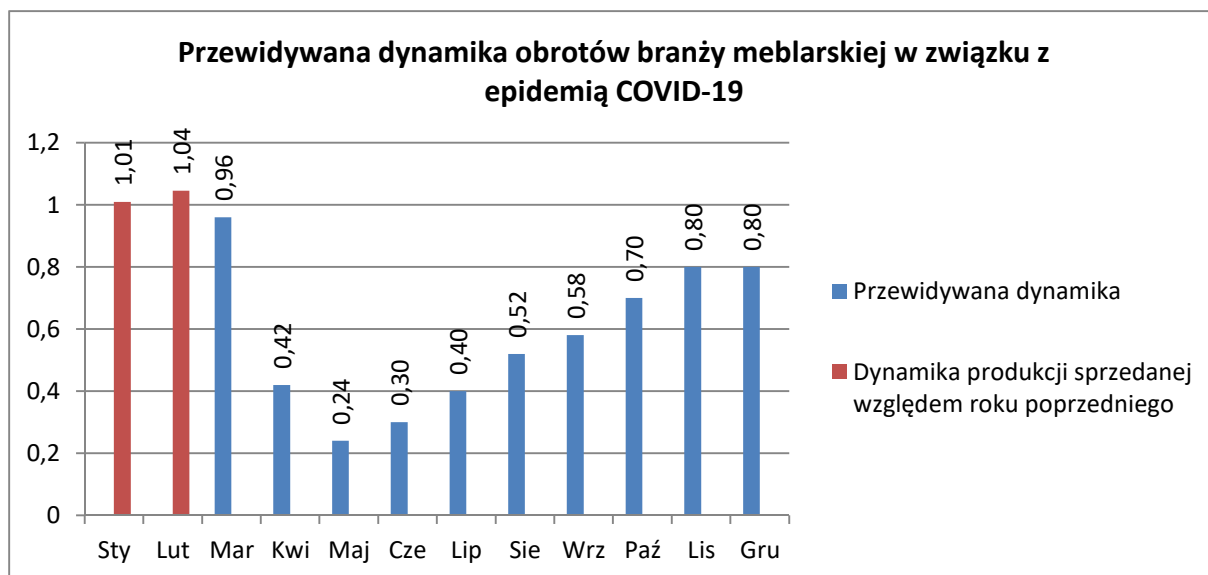
W związku z regulacjami wprowadzonymi w wyniku epidemii Koronawirusa w całej Europie sytuacja w polskiej branży meblarskiej stała się dramatyczna z dnia na dzień. Zamknięcie możliwości handlu i zalecenia pozostania w domach spowodowały, że 16 i 17 marca wydarzyło się trzęsienie ziemi, które wstrzymało polską lokomotywę eksportową.

B+R Studio we współpracy z Ogólnopolską Izbą Gospodarczą Producentów Mebli przeprowadziło w dniach 24-25 marca wstępną ankietę wśród firm branży meblarskiej szacującą obecną sytuację i jej wpływ na wyniki branży meblarskiej. W ankiecie wzięło udział 15 podmiotów z grupy dużych, średnich i małych. Wyłaniający się obraz jest dramatyczny.

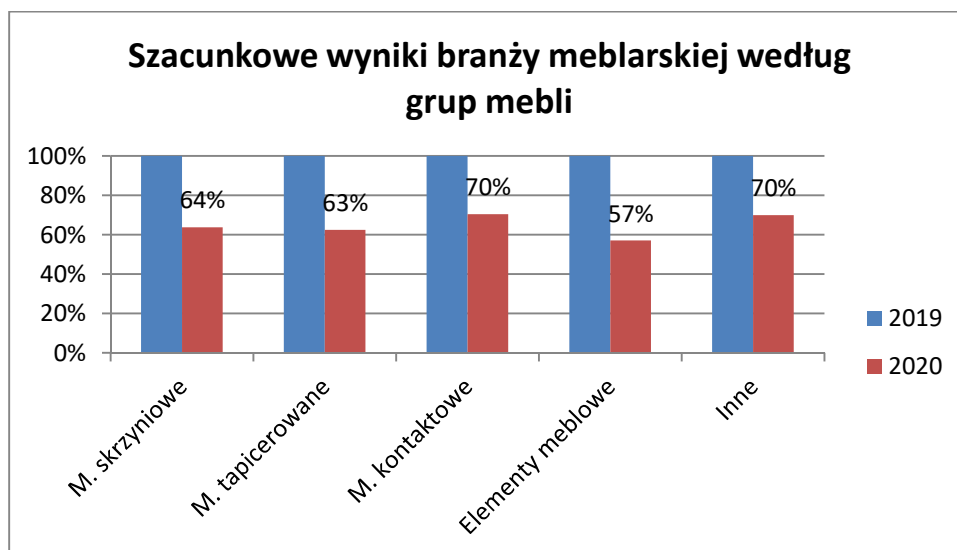
Analizy dopełnił szacunek rozwoju sytuacji w branży meblarskiej przygotowany przy założeniach:

- sytuacja epidemiczna w Polsce i w większości krajów europejskich zacznie się poprawiać od czerwca 2020 i przywrócona zostanie możliwość otwarcia placówek handlowych,
- nie będzie powtórnej fali wirusa na jesieni.

Szacowany wynik produkcji sprzedanej branży meblarskiej w 2020 roku wyniesie zaledwie 33 miliardy złotych wobec 50,5 mld w 2019 roku co oznacza spadek o 35%!



Szacunki B+R Studio.



Szacunki B+R Studio.

**Najtrudniejsza sytuacja jest w firmach produkujących meble mieszkaniowe do sprzedaży w handlu tradycyjnym – relatywnie najlepsza w mikro-firmach realizujących meble na wymiar.**

*Stolarze jeszcze montują kuchnie, choć część klientów z obawy przed zarażeniem nie wpuściło monterów do domów.*

*Rynek B2B jeszcze działa. Spodziewamy się problemów w przeciągu 4 tygodni. To są wielkie obawy czy zlecenia nie zostaną wycofane i czy dostaniemy płatności.*

*Polska sieć odzieżowa zawiesiła do odwołania płatność 650 tys za wyposażenie sklepów – to dla mojej mikro firmy wyrok.*

Wszystkie ankietowane firmy wskazały, że z dnia na dzień nastąpiło drastyczne ograniczenie zamówień (80% wskazań) lub ograniczenie zamówień (20% wskazań). Największe tąpnięcie nastąpiło w dniach 16-17 marca kiedy to większość istotnych klientów wstrzymała swoje zamówienia, po ogłoszeniu w trakcie poprzedzającego weekendu ograniczeń w handlu na terenie Polski i innych krajów.

*W ubiegłym tygodniu dostaliśmy 3 zlecenia a zwykle dostajemy 50 – czyli mamy 6% z normalnego popytu.*

*Liczyliśmy na normalną produkcję, ponieważ jeszcze w piątek nasz główny klient potwierdził zamówienie, a w poniedziałek zadzwonił z odwołaniem. To był nasz główny klient odbierający ponad 50% produkcji.*

Aż 33% badanych wskazało, że zawiesza produkcję w kolejnym tygodniu – w większości są to firmy duże pracujące dla sieci handlowych. 40% firm zadeklarowało radykalne zmniejszenie produkcji, a 27% niewielkie zmniejszenie produkcji. Firmy działające na rynku

kontraktowym i realizujące produkcję pod zlecenia posiadają portfel zamówień na 3-4 tygodnie, rzadko na dłużej, ale z uwagi na dynamiczną sytuację obawiają się o wycofywanie zleceń i uregulowanie zobowiązań za wykonane meble.

### Przewidywania firm meblarskich odnośnie produkcji po 30 marca 2020



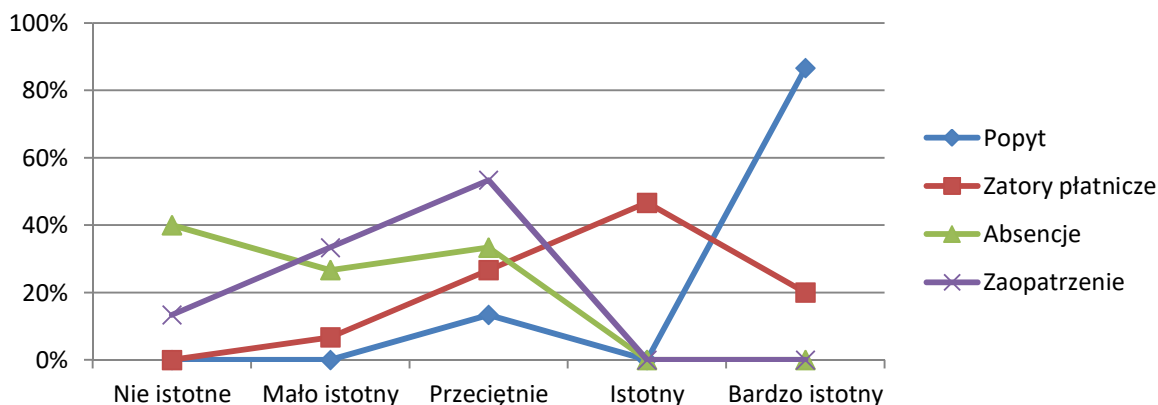
Badanie B+R Studio. 15 podmiotów branży meblarskiej.

Powodem kryzysu w branży meblarskiej jest brak popytu wynikający z zakazu handlu, zaleceń pozostania w domach i nagłym spadku wskaźników ufności konsumenckiej. Odcięcie popytu było najistotniejszym problemem dla wszystkich ankietowanych.

Drugim w hierarchii ważności problemem są zatory płatnicze – jako bardzo istotny problem oraz istotny problem to zagadnienie wskazało odpowiednio 20 i 47% firm.

Nie są problemem w tym momencie absencje spowodowane Koronawirusem, zaopatrzenie czy zapasy – żaden z tych aspektów nie został wskazany jako istotny problem.

### Przyczyny kryzysu w branży meblarskiej i ich istotność



Badanie B+R Studio. 15 podmiotów branży meblarskiej.

Zwolnienia pracowników w firmach już mają miejsce. Po pierwsze zredukowane zostały miejsca pracy obsadzone przez pracowników agencji. Zostały wstrzymane rekrutacje.

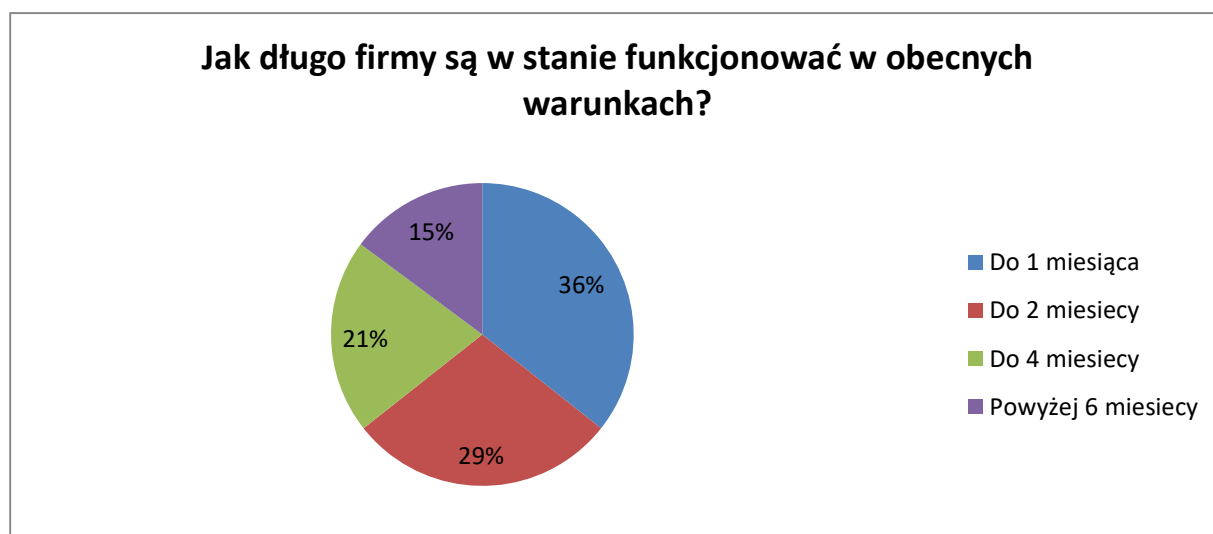
Deklaracje mówią, że stopniowo nie będą przedłużane umowy terminowe. W dalszej perspektywie firmy będą musiały podejmować bardziej drastyczne decyzje w zależności od rozwoju sytuacji. 36% badanych deklaruje, że bolesne decyzje będą musiały zapaść po 4 tygodniach, 29% respondentów chce uniknąć znaczących redukcji przez co najmniej 2 miesiące, a 20% przez okres do 4 miesięcy. Zaledwie 15% uczestników ankiety zadeklarowało, że są w stanie przetrwać bez dużych zmian w obecnych warunkach.

*Już zwolniliśmy pracowników agencyjnych, po miesiącu będziemy musieli zdecydować co z załogą etatową, ponieważ za dwa miesiące, jeśli gotówka nie zacznie płynąć, nie będziemy mieli z czego wypłacić wynagrodzeń.*

*Kodeks pracy jest tak nieelastyczny, że nie stać nas na zwolnienia – a pracownicy tego nie rozumieją, bo Rząd ogłosił, że da 200 miliardów przedsiębiorcom.*

*Jesteśmy odcięci od możliwości sprzedaży – jak mamy więc zapłacić ZUS, podatki lokalne – obecna propozycja odroczenia opłat to jakiś żart – jeśli mamy przetrwać to ZUS i podatki muszą zostać zawieszane na czas zamknięcia sklepów w Polsce i Europie – a i tak nie będzie łatwo odbudować popyt.*

*Oczywiście musimy obserwować sytuację i przewidywać – musimy dopasować firmę do sytuacji i popytu – a ten na pewno nie wróci do poziomu sprzed epidemii przez długi czas – więc redukcja jest nieodzowna – pytanie tylko w jakim stopniu?*



Badanie B+R Studio. 15 podmiotów branży meblarskiej.

*Proponowałbym umożliwienie pracodawcom - wysłanie ludzi na bezpłatne urlopy - tych którzy muszą utrzymywać procesy. Jeśli w miesiąc nie pojawią się rozwiązania - to będą tu tylko gruzy.*

Opracowanie dr inż. Tomasz Wiktorski, B+R Studio Analizy Rynku Meblarskiego przy współpracy z Ogólnopolską Izbą Gospodarczą Producentów Mebli

Ankieta i szacunki zrealizowane w dniach 24-25 marca na wytypowanej próbie firm małych (2 wywiady - 14%), średnich (4 wywiady - 27%) i dużych (9 wywiadów - 60%).